



PA
118235

RZEMIEŚLNIK POMORSKI

TYGODNIK GOSPODARCZY

Rzemieśnicza Centrala Zaopatrzenia i Zbytu na nowych drogach rozwoju

Rzemieśnicza Centrala Zaopatrzenia i Zbytu została powołana do życia w styczniu 1946 r. z kapitałem zakładowym zł 900.000, który z kolei w dniu 29. 4. 1946 roku został podwyższony na zł 2.000.000, a w dniu 16. 12. 1946 r. na złotych 2.700.000.

Zarząd zdawał sobie sprawę z tego, że spełnienie zadań nałożonych na Centralę w oparciu o kapitał zakładowy jest niemożliwe.

W pierwszym półroczu 1946 próbował zarząd znaleźć drogi do praktycznego uruchomienia Centrali, jednak bez większego powodzenia.

Dopiero z początkiem drugiej połowy 1946 r., dzięki nader przychylnemu stanowisku Ministerstwa Przemysłu, Ministerstwa Skarbu i Narodowego Banku Polskiego, zostały stworzone możliwości finansowe, w drodze uruchomienia kredytów przez Ministerstwo Przemysłu i finansujący Bank — Bank Związku Spółek Zarobkowych oraz dzięki poleceniu Ministerstwa Przemysłu udzielonego Centralom Zbytu Przemysłu Państwowego, by Centrale te zaopatrywały bezpośrednio Rzemieśniczą Centralę Zaopatrzenia i Zbytu.

W tych warunkach II-gie półrocze 1946 r. przynosi silny rozwój interesów Rzemieśniczej Centrali Zaopatrzenia i Zbytu.

Dzięki poparciu poszczególnych Izb Rzemieślniczych, które ułatwiły przede wszystkim sprawy lokali, uruchomiono do końca roku Oddziały Wojewódzkie: w Białym-

stoku, Bydgoszczy, Gdańsku, Katowicach, Krakowie, Lublinie, Łodzi, Poznaniu, Szczecinie, Warszawie i Wrocławiu oraz Delegatury w Olsztynie i Rzeszowie.

Z końcem roku operacyjnego w Centrali, Oddziałach i Delegaturach było zatrudnionych ogółem 92 pracowników.

Obrót za rok operacyjny wyniósł zł 249.679.956.67.

Zysk za rok operacyjny wyniósł zł 8.893.818.57.

Tej treści sprawozdanie zostało przedstawione zebranym na walnym zebraniu spółników Rzemieśniczej Centrali Zaopatrzenia i Zbytu Sp. z o. o., wspólnej organizacji Izb Rzemieślniczych w Polsce.

Zebranie to odbyło się w dniu 1 lipca br. w siedzibie Centrali w Warszawie przy udziale prezesów i dyrektorów wszystkich Izb Rzemieślniczych w liczbie 14 oraz Zw. Izb.

Obrady zagaił prezes Rady Nadzorczej, poseł na Sejm, p. Julian Sadłowski, prezes Zw. Izb Rzem. Powitał on delegata Ministra Przemysłu i Handlu, dyr. dep. p. Zbigniewa Ehrenberga oraz wszystkich zebranych — spółników Centrali.

Zgromadzenie przyjęło do zatwierdzającej wiadomości sprawozdanie rachunkowe za rok 1946. Nadwyżkę w wysokości blisko 9 milionów zł uchwalono zatrzymać jako rezerwę podatkową.

Na wniosek Rady Nadzorczej

uchwalono ustępującemu zarządowi absolutorium.

Nowe władze Rzemieślniczej Centrali Zaopatrzenia i Zbytu ukonstytuowały się w wyniku niejawnego głosowania — następująco:

Do Rady Nadzorczej wchodzi przedstawiciele Zw. Izb Rzem. oraz Izby Wrocławskiej, Katowickiej, Krakowskiej, Poznańskiej, Szczecińskiej, Białostockiej i Bydgoskiej.

Komisję Rewizyjną tworzą przedstawiciele Izb: Warszawskiej, Lubelskiej, Rzeszowskiej, Olsztyńskiej i Kieleckiej.

Zarząd: naczelny dyrektor — mgr Piotr Połujkis, dyr. handlowy — dr Zenon Grabowski, dyr. finansowy — p. Sowa, oraz z ramienia rzemiosła jako członkowie: p. Edmund Bernatowicz z Gdańska, p. Jan Chowańczak z Warszawy, Henryk Leman z Warszawy i prezes Izby Kieleckiej.

Nowy zarząd przyrzekł starać się o zaspokojenie potrzeb rzemiosła.

Ponieważ dotychczas rozdzielnik towarów był niezawsze słuszny i wywoływał sarkania wśród rzemiosła, postanowiono, aby w przyszłości towary były rozdzielane według ilości warsztatów, ilości zatrudnionych rzemieślników i możliwości produkcyjnych warsztatów, ustalonej na zasadzie urzędzeń warsztatowych.

Ustalono kryterium, że marża zarobkowa centrali i oddziałów opiekować się będzie na poziomie zysków hurtowni, a marża zarobkowa spół-

D 111 431 652 R 10

dzielni pomocniczych przy cechach — na stopniu detalisty.

Poza tym postanowiono, że Izby Rzemieślnicze mają prawo do kontroli całej gospodarki Oddziałów, a w szczególności stwierdzania wykonalności rozdzielnika oraz wglądu do ksiąg i remanentów. Uchwalę tę powzięto na wniosek delegata Ministra Przemysłu. Pierwszą kontrolę polecono przeprowadzić do 31 lipca br.

Obrady warszawskie i powzięte na nich uchwały stanowiąc będą niewątpliwie nowy etap w działalności Rzemieślniczej Centrali Zaoopatrzania i Zbytu oraz przyczynią się do usprawnienia działalności Oddziałów tej Centrali.

Zaznaczyć należy, że Pomorską Izbę Rzemieślniczą reprezentowali na obradach warszawskich p. prezes Kuczma i p. dyr. Werno.

J. K.

Działalność rzemiosła

Aktualne sprawy rzemiosła bydgoskiego przedmiotem obrad Pow. Zw. Cechów

W dniu 3 bm. o godz. 18,30 odbyło się w sali Domu Rzemieślniczego zebranie starszych cechów bydgoskich, zwołane przez zarząd Powiatowego Zw. Cechów w Bydgoszczy.

Po zagajeniu obrad przez prezesa p. Godka kierownik biur Związkowych p. Stefaniak odczytał protokół z poprzedniego zebrania. Z kolei prezes przedstawił propozycję urzędzenia konferencji ogólnej rzemiosła bydgoskiego przy udziale władz i zainteresowanych czynników celem wspólnego omówienia aktualnych spraw i potrzeb rzemiosła. Obecny na zebraniu wiceprzewodniczący Zw. Iz. Rzemieślniczych p. Fiołka zawiadomił, że w sierpniu ma się odbyć w Bydgoszczy wojewódzki zjazd rzemiosła przy udziale przedstawicieli rządu. Wywiązała się dyskusja, czy wobec tego urządzić wspomnianą konferencję rzemiosła bydgoskiego. Zebrani przysłuchali się ostatecznie do wniosku, że konferencja taka jest bardzo wskazana i że należy ją zwołać w najbliższym czasie, gdyż nagromadziło się wiele zagadnień, które muszą być omówione z zainteresowanymi czynnikami. W konferencji wezmą udział pełne zarządy cechów bydgoskich.

Następnie żywo dyskutowano nad sprawą urzędzenia kursów kalkulacji dla rzemiosła. Postanowiono, że kursy takie odbędą się dla 5 osobowych Komisji Cennikowych, które zostaną wyłonione przez poszczególne cechy.

Szewctwo pomorskie przy stole obrad

Pierwsze powojenne zebranie przedstawicieli cechów szewskich z województwa pomorskiego odbyło się w czwartek 3 lipca br. w Bydgoszczy w gmachu Izby Rzemieślniczej.

Z inicjatywy Izby Rzemieślniczej zwołani zostali starsi cechów i delegaci, aby zająć stanowisko w aktualnych sprawach zawodowych.

Udział przedstawicieli wszystkich 18 cechów szewskich istniejących w województwie pomorskim jest najlepszym dowodem, że konferencję uważano za dogodną okazję dla wyświetlenia wielu spraw zawodowych.

Konferencję zagalę o godz. 11,30 prezes Izby Rzemieślniczej p. W. Kuczma witając zebranych starszych i delegatów w liczbie 60 i wyrażając zadowolenie z powodu ogromnego zainteresowania, jakie okazali przedstawiciele cechów swoim przybyciem.

Zebrani poddali następnie krytyce działalność Instytutu Oświaty Zawodowej w Toruniu. Instytut ten nie przejawia większej działalności, a to, co wogóle czyni, to jedynie dla rzemiosła po prawym brzegu Wisły. Uznano, że już najwyższy czas, aby Instytut uruchomił swój Oddział w Bydgoszczy i poradnię psychotechniczną i aby zainteresował się również rzemiosłem w tak poważnym ośrodku, jakim jest Bydgoszcz.

Prezes Godek, który jest równocześnie prezesem Instytutu, podał do wiadomości, że Instytut rozporządza sumą 950 000 zł na stypendia dla niezamożnych uczniów rzemieślniczych. Podania o przyznanie stypendiów należy kierować do Instytutu Oświaty Zawodowej w Toruniu.

W sprawach poruszonych na zebraniu zabierali głos pp. prezes Izby Rzemieślniczej Kuczma, prezes Fiołka, Błaszak, Wojciński, Orłowski, Trzęsowski, Pawlak, Węglorz, Lubomski, Świtek, Witkowski, i inni.

Na zakończenie zebrania w wolnych głosach poruszono szereg aktualnych spraw rzemiosła, jak sprawę czasów uczniowskich, sprawę podwyżek czynszów w domach poniemieckich, braku surowców, nierównomiernych cen itp.

Sprawy te będą szerzej omawiane na konferencji gospodarczej rzemiosła w specjalnym referacie.

Z kolei w. dyr. Izby Rzemieślniczej p. Cieszyński podał do wiadomości komunikaty m. in. sprawę rejestracji warsztatów, komisji cennikowych, podstaw kalkulacji i niektóre wskazania z dziedziny podatkowej. Punktem kulminacyjnym konferencji był referat wygłoszony przez w. dyr. J. Cieszyńskiego na temat „kształtowania się cen”. Referat zanalizował na podstawie cyfr, objawów i faktów, obecne położenie zawodu szewskiego i jego rolę jako dostawcy obuwia i napraw w zakresie obuwniczym. Referent wysunął przy tym następujące wnioski:

1. Stworzyć przy Izbie Rzemieślniczej stałą delegację składającą się z 7—9 członków, przedstawicieli cechów z różnych miejscowości, której zadaniem będzie z własnej inicjatywy lub na wniosek Izby Rzemieślniczej za-

jąć stanowisko do zagadnień zawodowych.

2. Wobec braku skór w dostatecznej ilości, zwrócić się do czynników międzynarodowych, aby dla potrzeb ludności po cenie przystępnej dostarczyły namiastki skóry czyli skórgumy.

3. Spowodować wszystkie cechy do przekalkulowania swoich cen, kierując się przy tym wyłącznymi, jakie cech szewski w Toruniu w r. 1945 opracował.

Dyskusja, jaka się po referacie wywiązała okazała ogromne zainteresowanie wszystkich obecnych zagadnieniami poruszonymi przez referenta.

W rezultacie akceptowano wnioski wysunięte przez referenta, przy czym odnośnie kalkulacji uchwalono uprzystępnienie poszczególnym cechom i rzemieślnikom normy opracowane przez Cech Szewski w Toruniu.

W dalszym toku obrad instruktor spółdzielczy Izby Rzemieślniczej p. Łucjan Urbański wygłosił referat na temat „zaopatrzenie rzemiosła szewskiego w surowce i materiały”. Referent w dobrze opracowanym referacie przedstawił obecny sposób dystrybucji towarów produkcji przemysłu państwowego zaznaczając, że jako ostatnie ogniwo, z którego czerpie zawód szewski swoje towary pomyślana jest spółdzielnia pomocnicza przy cechach. Według słów referenta myśl korzystania z pomocy spółdzielni zyska wśród rzemiosła coraz więcej zwolenników, czego dowodem stale wzrastająca liczba spółdzielni pomocniczych przy cechach.

Dyskusja, która się następnie wywiązała była namiętna, chwilami gorąca, ale, co z zadowoleniem stwierdzić można, zawsze rzeczowa i nawiąskroś parlamentarna.

Referent udzielił cały szereg informacji na zapytania delegatów, przy czym przytoczył fakty, cyfry i własne swoje uwagi.

Na zakończenie dyskusji zabrał głos w. dyr. Izby Rzemieślniczej p. Jan Cieszyński, który kategorycznie rozproszył argumenty rozsiane przez szepowaną propagandę, jakoby spółdzielnie były jednym z czynników dla zlikwidowania samodzielnego rzemiosła. Mówca w nawiązaniu do poprzedzającej dyskusji, wskazując na politykę rządu w dziedzinie ochrony i pomocy dla inicjatywy prywatnej, stwierdził, że rzemiosło doznaje szczególnej opieki ze strony czynników rządowych. Rola rzemiosła jest przez państwo należycie doceniana i chwilowe trudności gospodarcze nie mogą być uważane jako kontrargument. Mówca przytoczył jako porównanie stosunki obecne i te, które przeżyliśmy w latach 1919—1928.

Jako ostatni wygłosił referat p. A. Bociek na temat „Sprawy szkoleniowe i egzaminacyjne”. Referat zdradzał głęboką troskę o właściwy poziom naszego narybku, który już dzisiaj mamy w ilości niedostatecznej i pod względem poziomem nie zawsze odpowiedni.

W wolnych głosach przystąpiono do wyboru stałej delegacji przy Izbie Rzemieślniczej w składzie 9 osób. W skład tej delegacji weszli przedstawiciele następujących cechów: Bydgoszcz, Toruń, Grudziądz, Włocławek, Chojnice, Chełmno, Nakło, Świecie i Kruszwica.

Delegacji powierzono:
1. Poczynić starania o utworzenie wojewódzk. związku branżowego.

2. Zaopatrzyć poszczególne cechy w wzory kalkulacji za:
 - a) prace z materiału klienta,
 - b) prace z przydzielonego materiału.
3. Przygotować normy obrotowe i dochodowe.

W wolnych głosach omawiane były jeszcze różne inne sprawy. Jeden z mówców apelował, aby rozpowsze-

chnić nasz tygodnik „Rzemieślnik Pomorski“, gdyż dużo ciekawych i ważnych informacji można z niego zaczerpnąć.

Po wyczerpaniu porządku obrad prezes Izby Rzemieślniczej Wiktor Kuczma, dziękując zebranych za tak rzeczowe traktowanie obrad, salwował zebranie hasłem „Rzemiosłu Cześć“!

Marże zarobkowe dla piekarzy i rzeźników.

Na konferencji prasowej wiceminister Przemysłu i Handlu Szyr poinformował o środkach, jakie zostały już przedsięwzięte na odcinku walki z drożyzną i spekulacją. Powołane zostały już Komisje Cennikowe, zaś pierwsze publicznie ogłoszone ceny ukażą się w dniu 15 lipca i będą miały moc obowiązującą. Zadaniem Komisji Cennikowej jest — jak wiadomo — ustalanie maksymalnych cen detalicznych; natomiast ustalanie marż zysków brutto, należy do państwa. Dążyć się będzie do tego, aby było na rynku jak najwięcej artykułów z ustaloną ceną maksymalną.

Wszystkie artykuły przemysłowe, produkowane przez zakłady państwowe będą miały, bądź też już mają, ustaloną maksymalną cenę detaliczną, jednakową na terenie całego państwa.

Zakomunikowano również ustalone marże zysków brutto dla artykułów pierwszej potrzeby, które przedstawiają się następująco:

Dla mąki żytniej 60-procentowej maksymalny koszt przerobu wynosi 19%, przy sprzedaży hurtowej dolicza się 29% marżę zysku, przy sprzedaży detalicznej — jeszcze 16% marżę.

Dla mąki pszennej 80-procentowej maksymalny koszt przerobu wynosi 28%, przy sprzedaży hurtowej dolicza się 38% marżę zysku, przy sprzedaży detalicznej — jeszcze 16% marżę.

Dla chleba żytniego z mąki 90-procentowej, przy sprzedaży hurtowej dolicza się 9% marżę zysku, przy sprzedaży detalicznej — jeszcze 10% marżę.

Dla chleba pszennego z mąki 80-procentowej przy sprzedaży hurtowej dolicza się 4% marżę zysku, przy

sprzedaży detalicznej — jeszcze 10% marżę.

Dla bułek (50 gram) z mąki pszennej 80-procentowej przy sprzedaży hurtowej dolicza się 22% marżę zysku, przy sprzedaży detalicznej — jeszcze 12% marżę.

Dla mięsa wołowego I gatunek (ze sztuk tuczonych) przy sprzedaży hurtowej dolicza się 62% marżę zysku, przy sprzedaży detalicznej — jeszcze dla: poledwicy i rozbefu 65%, dla mięsa pieczeniowego 25%, dla mięsa rosolowego 15% i dla kości 85% marżę.

Dla mięsa wołowego II-gi gatunek (ze sztuk mięsnych) przy sprzedaży hurtowej dolicza się 80% marżę zysku, przy sprzedaży detalicznej — jeszcze dla: poledwicy i rozbefu 65%, mięsa pieczeniowego 25%, mięsa rosolowego 15% i kości 85% marżę.

Dla mięsa wieprzowego przy sprzedaży hurtowej dolicza się 32% marżę zysku, przy sprzedaży detalicznej — jeszcze 17% marżę.

Dla słoniny przy sprzedaży hurtowej dolicza się 52% marżę zysku, przy sprzedaży detalicznej — jeszcze 15% marżę.

Dla smalcu przy sprzedaży hurtowej dolicza się 90% marżę zysku, przy sprzedaży detalicznej — jeszcze 15% marżę.

Dla wędliny przy sprzedaży hurtowej dolicza się 8% marżę zysku, przy sprzedaży detalicznej — jeszcze 17% marżę.

Komisje Cennikowe mogą w wyjątkowych wypadkach z ważkich i trwałych, lokalnych powodów obniżyć lub podwyższyć o jedną dziesiątą, ustalone powyżej wysokości zysków brutto.

RZEMIOSŁO BIERZE UDZIAŁ W MIĘDZYNARODOWYCH TARGACH W GDAŃSKU.

W dniach 2 do 10 sierpnia br. — jak już donosiliśmy — odbędą się w Gdańsku Międzynarodowe Targi. Tereny Targów są rozmieszczone w Gdańsku, Sopocie i Gdyni.

Związek Izb Rzemieślniczych powziął uchwałę, że w Międzynarodowych Targach Gdańskich rzemiosło polskie weźmie jak najliczniejszy udział. Rzemiosło buduje własny pawilon w Sopocie.

W związku z tym kierujemy apel do rzemieślników, których produkcja ma charakter masowy i nadaje się na eksport, o wzięcie udziału w Targach. Po zakończeniu Targów ekspozyty zostaną na wystawie gospodarczej, która potrwa do końca sierpnia br.

Zgłoszenia należy kierować do Izby Rzemieślniczej (jk).

Rzemiosło ma pracować na eksport.

W celu wciągnięcia rzemiosła do wytwórczości na eksport, w szeregu stolarskich zakładów rzemieślniczych zainwestowane zostaną poważne sumy, sięgające cyfry 40 milionów złotych.

Zakłady rzemieślnicze produkować będą sprzęt sportowy, którego wytwórczość nie pokrywa dotychczas zapotrzebowania. Rozdziałem kredytów zajmą się Izby Rzemieślnicze.

Odpadki przynoszą dolary.

W maju Centrala Odpadków w Łodzi otrzymała za pośrednictwem swoich składnic i hurtowni 60.000 kg szmat wełnianych, 1.004.000 szmat papierniczych, 2.103.000 kg makulatury, 163.000 kg kości, 380.000 kg odpadków garbarskich, 755.000 kg tłuczki szklanej i innych odpadków ogólnej wartości 180.000 dolarów.

Felieton

Światła i cienie

Rozmowa na tle wyboru zawodu.

Czy rzemiosła budowlane mają urok? Czy tkwi w nich piękno i życie? Czy można w nich mieć pełne zadowolenie? Czy są one w swojej codziennej pracy urozmaicone?

Takie oto myśli przechodzą przez głowę tych, którzy pragną wybrać sobie zawód, z jakim z reguły nie rozstaną się przez całe życie.

Nie ma piękniejszego widoku i większego zadowolenia, jak stać na najwyższych szczytach wysokiego rusztowania budowlanego. Ponad sobą niebo i słońce, na wszystkie strony wspaniały widok, hen daleko do najszerszych horyzontów, poniżej ziemia a na niej ludzie, wyglądający jak gdyby małe chodzące laleczki biegnące bez celu przed siebie.

Praca na takim rusztowaniu to praca na wolnym i świeżym powietrzu, którym można niejako z pierwszego źródła dowolnie napełnić płuca.

Oczywiście nie tylko przy pięknej pogodzie pracuje się na rusztowaniu. Trzeba znieść i deszcze, chłody i wiatry. Ta zmiana wychodzi jednak młodemu rzemieślnikowi tylko na zdrowie, uodpornia jego ciało przeciwko wszystkim chorobom.

Tam na rusztowaniu nie ma miejsca dla zniewieściałych, tylko silne natury mogą się tam obracać.

Wstępujący w naukę, mając niekiedy jeszcze piszczący głos, zmienia się podczas nauki w pełnego mężczyznę. Musi jednak okazać energię, silną wolę i dobre chęci w opanowaniu zawodu, który sobie wybrał. To też na rusztowaniu nauczyć się należy władać piłą i dłutem, heblem i młotem, kielnią lub szpadą. W ciągu 3-letniej nauki uczeń nie tylko wyrasta na pełnego człowieka ale i na dzielnego rzemieślnika. Silna wola może dużo zdziałać a praca wychowuje człowieka.

Jednakże do zawodów budowlanych trzeba mieć szczególne zamiłowanie. Zarówno murarstwo i ciesielstwo, dekarstwo i kamieniarstwo a nawet blacharstwo wymagają siły fizycznej i całego człowieka. Wszystkie mięśnie są przy tej pracy namiętne. W jakich innych zawodach można

stosować tyle odwagi i ruchliwości aniżeli w zawodach budowlanych?

Nie łatwo jest na wąskich belkach i rusztowaniach nosić belki, deski, kamienie, dachówki lub cegły, a przy tym zważać na siebie i na innych.

Rzemieślnicy budowlani nie mogą być tchórzami, nie mogą mieć zawrotów głowy. Wprawdzie do wszystkiego można się przyzwyczaić a jednak, tchórz nigdy nie będzie mógł takich prac wykonywać.

Ale i rozumnym być musi rzemieślnik na budowlu — jednym słowem zalety męskości muszą go przed innymi rzemieślnikami odznaczać.

Zamiłowanie do swojego zawodu — to jednak podstawowy warunek pełnego opanowania wszystkiego, co do budownictwa należy, ale poza tem i wszystkie inne zalety, jakie cechują dobrego rzemieślnika, musi posiadać ten co pracuje w budownictwie.

Jeżeli rzemieślnik je posiada i poza tem jest pilnym i zręcznym, jeżeli umie się szybko orientować to o swoją przyszłość nie potrzebuje się troszczyć. Takiego rzemieślnika zawsze szukano, a w przyszłości jego praca opłacona będzie jeszcze lepiej.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Wzór kalkulacji dla zawodu szewskiego przy dostarczaniu przez klienta materiału na naprawy.

(Na marginesie ostatniego zjazdu, wzór toruński).

- Wartość godzinowa pracy w zawodzie szewskim przy reperaturacji: (według uchwały cechu).
- Powyższa stawkę stosuje się do wykonanych reperaturacji, przy czym obowiązuje niżej wymieniona ilość godzin:

męskie zelówki szpilkowe	3 godz.
męskie zelówki szyte i klejone	4 "
męskie obcasy	1 "
damskie szpilkowe	2 1/2 "
damskie szyte lub klejone	3 1/2 "
damskie obcasy	1 "
chłopięce lub dziewczęce wielkości 30—35 szpilkowe	2 1/2 "
szyte lub klejone	3 1/2 "
obcasy	1 "
dziewięce od 22—29 szpilkowe	2 "
szyte klejone	3 "
obcasy	1 "

Powyższe godziny są orientacyjne i nie uwzględniają dodatkowych robót, które oblicza się na podstawie zużytego czasu.
- Za materiał dostarczony liczy się ceny dziennie, przy czym cena ta uzgodniona być winna poprzednio z klientem.
- Dla roboty nowej ustala się wartość godzinowej pracy (według uchwały cechu) włącznie drobne dodatki.
- Dla wykonania nowej roboty ustala się na stopującą ilość godzin pracy:

buty angielskie męskie lub damskie szyte	30 godz.
buty szpilkowe	28 "
buty zwykłe	25 "
męskie lub damskie z cholewkami lub półbuty	26 "
szyte szpilkowe	20 "
chłopięce lub dziewczęce szyte	18 "
chłopięce lub dziewczęce szpilkowe	15 "

Podwójne podeszwy lub szyte sposobem narciarskim, według umowy jako praca specjalna.
- Za prace cholewkarskie liczy się następujące ceny:

wartość godzinowa pracy warsztatowej wynosi (według uchwały cechu) dodatki oblicza się zależnie od wykonanej roboty osobno.

- Do wykonania poszczególnych prac wymaga się niżej podana ilość godzin:

buty angielskie męskie	10 godz.
lub damskie	7 "
buty zwykłe	6 "
buty myśliwskie	4 "
wysokie zwykłe męskie lub damskie	3 "
półbuty zwykłe męskie lub damskie	3 "
dziewięce i chłopięce 30—35 wysokie	3 "
półbuty	2 1/2 "

Modele według umowy.
- Wszelkie wyjątkowe prace jak: wielkie rozmiary, szczególne życzenia, ortopedyczne itp. według umowy.
- Dodatki dostarczone przez cholewkarzy liczy się według cen rynkowych.

Spółdzielnie rzemieślnicze w wojew. krakowskim.

W 1946 r. rzemiosło woj. krakowskiego dysponowało 20 spółdzielniami pracy i 32 spółdzielniami typu budowlanego i gospodarczo-wytwórczego. Przy powiatowych związkach cechów przystąpiono do organizacji pomocniczych spółdzielni rzemieślniczych.

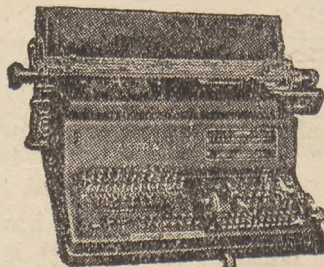
Na czoło pracy spółdzielczej wysunęły się następujące placówki: Budownictwo Spółdzielcze w Krakowie, Spółdzielnia Katolickich Majstrów Szewskich w Krakowie, Krakowska Przetwórnia Mięsa, Polskie Zakłady Odzieżowe, Spółdzielnia Rzeźnicza i Wedliniarzy, Podhalańska Spółdzielnia Tkacko-Trykotarska w Nowym Targu, Spółdzielnia Stolarska „Stolarz“ w Kalwarii Zebrzydowskiej i Spółdzielnia Gospodarcza Piekarzy w Krakowie.

Dalszy rozwój ruchu spółdzielczego w rzemiosle krakowskim uwarunkowany jest regularnymi dostawami surowca, narzędzi, maszyn oraz większymi zasobami kredytowymi.

E. KAMIŃSKI

(dyplomowany specjalista maszyn do księgowania)

„Astra“



BYDGOSZCZ

ALEJE 1 MAJA 25

Konto:

K. K. O. Pow. Bydgoskiego nr 214.

wykonuje wszelkie prace wchodzące w zakres maszyn księgujących oraz naprawia wszelkie systemy maszyn do pisania i liczenia

Solidna obsługa — Porady fachowe

Dodatki krawieckie, podszewki, włosia, watalinę

POLECA

BYDGOSKA SPÓŁDZIELNIA KRAWCÓW, KUŚNIERZY I CZAPNIKÓW
z odpowiedz. udz.

BYDGOSZCZ, ALEJE 1 MAJA NR 19

File: Tuchola, Armii Czerwonej 17, Świecie, Duży Rynek 7

OD REDAKCJI

Ze względu na konieczność ograniczenia zużycia papieru, numer niniejszy ukazuje się w zmniejszonej objętości. Wydawnictwo nasze czyni starania o dalszy przydział papieru, a wówczas powrócimy do normalnej objętości naszego tygodnika.

Czytelników prosimy o uwzględnienie chwilowego zmniejszenia ilości stron „Rzemieślnika Pomorskiego“.

J. A. DRAŻKOWSKI i S-ka

BYDGOSZCZ, UL. WYZWOLENIA 1

(Przy Placu Teatralnym)

POLECAMY:

podszewki

i przybory krawieckie

Firma nagrodzona brązowym medalem na Wystawie Przemysłu Rzemiosła i Handlu w Bydgoszczy

Zezwala się na przedruk artykułów z podaniem źródła.

„Rzemieślnik Pomorski“ — redaguje kolegium. Wydawca: Związek Cechów w Bydgoszczy, ul. Jagiellońska 10. Redakcja i Administracja: Bydgoszcz, Jagiellońska 10, tel. 32-08. Administracja przyjmuje interesantów codziennie od godz. 10 do 13. Redakcja czynna codziennie (oprócz soboty) od godz. 10 do 12-tej.

Konto czekowe PKO Bydgoszcz VI-340
Drukarnia Polska Spółdz. Wyd. „Zryw“ z o. u., Bydgoszcz 2568 — E-36073